

CMENTARZE I NAGROBKI ŻYDOWSKIE W POLSCE – ZARYS ZAGADNIENIŃ BADAWCZYCH

Cmentarze żydowskie to miejsca szczególne w polskim pejzażu kulturowym i geograficznym. Powodem tego są przede wszystkim wyjątkowe w swojej formie i dekoracji nagrobki. Wedle słów badaczki folkloru żydowskiego z początków ubiegłego wieku R. Lilientalowej „Postawienie pomnika na grobie jest dla zmarłego (sic!) aktem uroczystym i radosnym; żywi, biorący w nim udział, wykrzykują: Mazłtow, mazłtow”¹. Okrzyk ten oznacza „Na szczęście”². Nagrobek jest również owocem tradycji spinającej historię w nieskończonym ciągu pokoleń. Historii rozumianej jako „lata poprzednich pokoleń”³. Dlatego też „...cmentarz prawie zawsze i prawie wszędzie jest swoistą enklawą konserwatywności kulturowego. Szczególnie widoczne jest to w kulturze żydowskiej”⁴. Cmentarz jest też miejscem najświętszym dla każdej gminy żydowskiej. Określano go mianem „Domu Wieczności”, a od co najmniej XIV w. „Domem Życia”. Nadawano cmentarzowi jeszcze wiele innych określeń znamionujących szacunek i cześć⁵.

Badania cmentarzy żydowskich w Polsce sprowadzić można do kilku podstawowych kierunków wiążących się z zainteresowaniami oraz przygotowaniem merytorycznym poszczególnych osób zajmują-

¹ R. LILIENTALOWA, *Wierzenia i przesady ludu żydowskiego*, „Wisła” 17 (1904), s. 110, pod numerem kolejnym 252

² Dosłownie oznacza on dobrą gwiazdę, warto tutaj dodać, że często w testamentach podkreślano wagę postawienia w przyszłości nagrobka.

³ A. NEHER, *Wizja czasu w kulturze żydowskiej*, [w:] *Czas w kulturze*, Warszawa 1987, s. 261-291

⁴ J. KOLBUSZEWSKI, *Cmentarza pejzaż semiotyczny*, „Przegląd Powszechny” 11 (1994) nr 879, s. 220

⁵ I. ABRAMS, *Jewish Life in the Middle Ages*, New York 1985, s. 77, warto też zwrócić uwagę na określenie Hortus Judeorum, które nie oznacza cmentarza; bywa mylone z innym typem ogrodu, występującego nieopodal synagogi. Znane są też inne określenia cmentarza. Najbardziej „konkretną” jest nazwa *bet hakwarot*, czyli dosłownie Dom Mogił. Por. E. B. COHN, *Das Jüdische ABC*, Berlin 1935, s. 94-96, w polskim języku potocznym używa się wielu określeń będących najczęściej przekształceniem niemieckiego słowa: der Kirchof. Spotkałem następujące formy tego słowa: kirkut, kirchof, kierkof, kerkow itp., pojawia się też czasami określenie okopisko.

cych się tą tematyką. Przy czym najistotniejsze jest tworzenie bazy źródłowej umożliwiającej jakiegokolwiek późniejsze działania w przyszłości czy to o charakterze konserwatorskim czy też *sensu stricto* naukowym. Moim zdaniem optymalne jest ściśle powiązanie działań konserwatorskich z działalnością badawczą.

Powracając do problematyki naukowej można stwierdzić, że stan badań nad obiektami cmentarnymi w Polsce, nie przekroczył jeszcze koniecznego progu badań kompleksowych. Rozumiem przez to prace, w których by uwzględniono środowisko geograficzne i podłoże historyczne danego regionu. Podczas analizy materiału zabytkowego należałoby korzystać z aparatu pojęciowego oraz metod wypracowanego przez historię sztuki, archeologię, a także paleografię, etnologię i religioznawstwo porównawcze. Najpopularniejszą formą prezentacji zagadnień związanych ze sztuką oraz historią gmin żydowskich był bądź pozostaje wciąż niewielki artykuł lub esej¹. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać dopiero od początku lat 80. ubiegłego stulecia. Przy czym najintensywniej przebiegają badania poświęcone zagadnieniom paleograficznym. Analizy inskrypcji przybliżają polskiemu czytelnikowi ich charakter oraz dostarczają cennych wskazówek na temat rozwoju języka hebrajskiego, biorąc pod uwagę przemiany językowe, które możemy uchwycić na przestrzeni wieków. Dają też informacje historyczne oraz genealogiczne. Nie sposób wymienić w tak krótkiej publikacji wszystkie prace powstające w tym nurcie zainteresowań dlatego też skoncentruję się na najbardziej znanych i dostępnych. Zapoczątkowała je monografia cmentarza w Pilicy². Następnie pojawiły się prace poświęcone inskrypcjom hebrajskim na Śląsku³. W Krakowie wydane zostały książki głównie

¹ Stan badań nad tą problematyką został omówiony w D. ROZMUS, *Cmentarze żydowskie ziemi olkuskiej*, Kraków 1999, s. 33-47. Na rynku amerykańskim ukazała się publikacja MIRIAM WEINER, *Jewish Roots in Poland – pages from the past and archivals inventories*. IVO – Institute for Jewish Researches 1998 stanowiąca podsumowanie amerykańskich kwerend archiwalnych i bibliograficznych. Cennych informacji historycznych, konserwatorskich oraz genealogicznych dostarczają serwisy internetowe International Jewish Cemetery Project – <http://www.jewishgen.org/cemetery/e-europe/poland.html>.

² L. HOŃDO, D. ROZMUS, A. WITEK, *Cmentarz żydowski w Pilicy – materiały inwentaryzacyjne*, Kraków 1995.

³ M. WODZIŃSKI, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII-XVIII wieku*, Wrocław 1996.

o inskrypcjach z cmentarza Remu w Krakowie¹ oraz z cmentarza w Tarnowie². Kolejnym kierunkiem badań są opracowania cmentarnej sztuki żydowskiej przejawiającej niezwykle bogactwo motywów. Do tego dochodzi zainteresowanie unikalnym zjawiskiem jakim jest kolorystyka macew. W dzisiejszych czasach mało kto może wyobrazić sobie polichromowane stele nagrobne, które nadawały cmentarzowi dodatkowego niecodziennego wyglądu³.

Reasumując, najistotniejsze jest opracowywanie monograficzne poszczególnych obiektów cmentarnych. Jednakże tylko wydanie drukiem wyników połączonych badań nad inskrypcjami, sztuką sepulkralną oraz opisu stanu zachowania danego cmentarza jako całości, a także poszczególnych nagrobków, uzupełnione danymi historycznymi dotyczącymi gminy żydowskiej, można traktować jako właściwą i pełną monografię. Oczywiście, często względy finansowe ograniczają takie przedsięwzięcia.

Cmentarz jest zwierciadłem, w którym odbija się charakter społeczności, która go użytkuje. Można dać na to wiele przykładów. Pro-

¹ L. HOŃDO, *Stary żydowski cmentarz w Krakowie*, Kraków 1999, oraz L. HOŃDO, *Inskrypcje starego żydowskiego cmentarza w Krakowie*, cz. I, Kraków 2000.

² Tenże, *Cmentarz żydowski w Tarnowie*, Kraków 2001.

³ Najpełniejsze omówienia w polskiej literaturze żydowskiej symboliki nagrobnej znajdują się w następujących pracach: M. KRAJEWSKA, *Cmentarze żydowskie – mowa kamieni*, „Znak” 1983, luty-marzec (2-3), s. 397-411, ta sama, *Symbolika płaskorzeźb na cmentarzach żydowskich w Polsce*, „Polska Sztuka Ludowa” 1989, nr 1-2, s. 45-60, ta sama, *A Tribe of Stones. Jewish Cemeteries in Poland*, Warszawa 1993, A. TRZCIŃSKI, *Symbol i obrazy – treści symboliczne przedstawień na nagrobkach żydowskich w Polsce*, Lublin 1997, oraz A. TRZCIŃSKI, *Polichromia nagrobków na cmentarzach żydowskich w Polsce południowo-wschodniej*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1989, nr 1-2, s. 63-65 (tam też literatura przedmiotu) a także tenże, *Polichromie nagrobków żydowskich*, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego – Zeszyty Muzealne, Włodawa 1997. Problematyką ikonografii oraz kolorystyki zajmował się też piszący te słowa, por. D. ROZMUS, *Nowe dane dotyczące cmentarzy żydowskich w dawnym powiecie olkuskim, w granicach administracyjnych do 1975 roku*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 1, s. 68-73, oraz tenże, *Ślady polichromii na nagrobkach żydowskich z obszaru dawnego powiatu olkuskiego*, „Ochrona Zabytków” 2000, nr 1, a także w wydaniu książkowym, D. ROZMUS, *Cmentarze żydowskie ziemi olkuskiej*, Kraków 1999. Badań nad sztuką sepulkralną nie można oddzielić w kontekście od całokształtu badań nad sztuką żydowską. Tu cenne są opracowania I. Rejduch-Samkowej oraz J. Samka. por. dane bibliograficzne w *Sztuka i pedagogika II – krakowskie sesje naukowe*, Kraków 1999 oraz *Sztuka i pedagogika I – krakowskie sesje naukowe*, Kraków 1997.

wincjonalna, zasiedziała, posiadająca kilkuwiekowe tradycje i zdominowana przez nurt ortodoksyjny gmina pilicka (pilecka) posiadała cmentarz, na którym przeważały nagrobki tradycyjne, nowości stylistyczne w wyglądzie nagrobka pojawiają się rzadko. Cmentarz w Sławkowie powstały na początku XX wieku i użytkowany przez osadników z różnych części Małopolski i Śląska, świeżo od końca XIX w. zasiedlających to miasto, reprezentuje już odmienny charakter. Na cmentarzu pojawiają się nowe dwudziestowieczne w swojej stylistyce formy nagrobków. Widać wyraźnie, że wygląd cmentarza oraz przejawy sztuki sepulkralnej mają wyraźny związek z kulturowym obliczem danej społeczności. Ponieważ klasyczna baza źródłowa, mam tu na myśli przekazy historyczne, często posiada ograniczony charakter, tego typu obserwacje nabierają dodatkowego znaczenia.

Pogłębione studia na ikonografią żydowską wiodą wprost do badań o charakterze biblistycznym. Chodzi tutaj o starożytne korzenie symboliki żydowskiej, które łączą świat współczesnej ikonografii z obszarami starożytnego orientu i świata grecko-rzymskiego. Żydowska sztuka sepulkralna, będąc gałęzią sztuki religijnej, wykazuje bezpośrednio podobieństwo do malarstwa sakralnego synagog w praktyce nie zachowanego do dzisiaj. Wraz z tym malarstwem posiada wspólne korzenie. Są nimi najprawdopodobniej późnoantyczne oraz średniowieczne kompozycje malarskie, pochodzące z hebrajskich manuskryptów. Korzenie te stanowią o zawartości motywów religijnych oraz o formie układu kompozycyjnego. W średniowiecznych rękopisach powstałych w okresie romańskim i gotyckim odkrywamy całe bogactwo symboliki religijnej oraz układ kompozycyjny, w którym pojawi się ona później w polichromii synagog oraz w dekoracji plastycznej nagrobków. Jest również wiele przesłanek na to, że w pewnych przypadkach możemy poszukiwać źródeł średniowiecznej sztuki żydowskiej, aż w malarstwie syryjskiej późnoantycznej synagogi w Dura Europos¹. Polichromię odkrytą w tej słynnej synagodze niektórzy bada-

¹ „In spite of the fact illumination are Christian copies, they reveal the existence of an underlying Jewish art, no doubt also in the form of miniatures, which has previously been only partly known. In their way these illuminations form a late – medieval counterpart to the lateantique synagogue paintings at Dura – Europos.” Por. C. O. NORDSTROM, *The Duke of Alba's Castilian Bible. A Study of the Rabbinical Features of the Miniatures*, „Figura, Uppsala Studies in the History of Art” New Series 5, Uppsala 1967, s. 235

cze uważają za nawiązującą do iluminowanych rękopisów (niestety nie zachowanych) z tamtej epoki. Wszystko to jednak sięga jeszcze głębiej do czasów biblijnych. Rozbudowane, malowane kompozycje w nowożytnych już synagogach częstokroć przypominały, ołtarze w kościołach. Zwłaszcza wizerunki typu mizrach (heb. wschodzące słońce, wschód), umieszczane na wschodniej ścianie synagogi, wyznaczające kierunek modłów posiadały szczególnie bogatą, nawiązującą do ołtarzy, formę plastyczną. W płaskiej z natury rzeczy formie malarzkiej oddawano częstokroć perspektywę oraz wielopoziomowość typową dla rzeźbiarskich kompozycji ołtarzowych. To co odkrywamy analizując dekorację nagrobka jest już tylko pewnym odbiciem wspomnianej powyżej sztuki sakralnej. Żydowska sztuka sepulkralna jest sztuką *sensu stricto* religijną!

Następne zagadnienie, które warto podjąć w badaniach, dotyczy wzajemnych związków pomiędzy sztuką żydowską, a sztuką chrześcijańską w ogóle. Pasjonujący od strony badawczej jest problem początków sztuki chrześcijańskiej w kontekście istniejącej, o czym już wiemy obecnie, bogatej antycznej sztuki żydowskiej¹.

Chciałbym jeszcze odnieść się do problematyki konserwatorskiej. Jest przecież sprawą oczywistą, że jakiegokolwiek badania oraz po prostu zwyczajna pamięć o ludziach uzależnione są od zachowania bazy źródłowej.

1. Podstawą zachowania obiektów cmentarnych jest utrudnienie do nich dostępu dla osób postronnych. Niezbędny jest parkan lub inny rodzaj ogrodzenia wokół cmentarza.

2. Zapewnienie opieki chociażby tylko doraźnej. Duże nekropolie w takich miastach jak Wrocław czy Warszawa oczywiście ją posiadają. Gorzej, lub całkiem źle jest w małych miastach. Dobrym i godnym polecenia, przykładem z małych prowincjonalnych miasteczek niech tu-

¹ „Sobór mówi: Kościół bowiem Chrystusowy uznaje, iż początki jego wiary i wybrania znajdują się według Bożej tajemnicy zbawienia już u Patriarchów, Mojżesza i Proroków. [...] Przeto nie może Kościół zapomnieć o tym, że za pośrednictwem owego ludu, z którym Bóg w niewypowiedzianym miłosierdziu swoim postanowił zawrzeć Stare Przymierze, otrzymał objawienie Starego Testamentu i karmi się korzeniami Dobrej oliwki, w którą wszczepione zostały gałązki dziczki oliwnej narodów. [...]”, [cyt. za:] JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 85, podobnie można by powiedzieć o sztuce religijnej pełniącej przecież rolę służebną wobec religii.

taj będzie świetnie zachowany cmentarz w Sławkowie¹ nad którym opiekę sprawują mieszkający obok niego ludzie.

3. Koniecznie należy wykonać dokumentacje konserwatorskie dla obiektów, które ich nie posiadają. Niezwykle istotną sprawą jest tutaj dobry serwis zdjęciowy. Wydanie drukiem monografii cmentarza z pełnym serwisem fotograficznym oraz tłumaczeniami inskrypcji, opisami nagrobków oraz zarysem historii gminy żydowskiej może niewątpliwie takiemu cmentarzowi pomóc. Udostępniony dzięki publikacji, szerszemu gronu materiał ma również znaczenie dla badań naukowych.

4. Konieczne są doraźne renowacje poszczególnych nagrobków. W wielu przypadkach jest to bardzo pilna sprawa. Wymieniłem ją na końcu spisu, ponieważ jest ona również najkosztowniejszym przedsięwzięciem.

5. Warto, też odzyskać użyte do celów budowlanych nagrobki żydowskie. Znamy bardzo wiele przypadków zawłaszczenia kamiennych płyt podczas okupacji, ale również i po jej zakończeniu do budowy np. zbiornika przeciwpożarowego (Olkusz), brukowania podwórek (Olkusz), budowy domu mieszkalnego (Pilica), przykłady można mnożyć. Często wystarczy tylko poczekać aż dana konstrukcja, budowla wykonana z nagrobków przestanie spełniać swoją obecną rolę. Wtedy podczas rozbiórki można odzyskać cenne nagrobki.

Kończąc chciałbym zaznaczyć, że cmentarze żydowskie są elementem naszego wspólnego polsko-żydowskiego dziedzictwa². Są fragmentem dorobku kulturowego tworzonego przez wiele narodów, dla których ten kraj stał się przystanią, a nawet ojczyzną.

„Historii nie da się zmienić, można ją tylko sfałszować, ale wówczas przestaje być historią. Nie da się także wymazać żadnego z jej rozdziałów. Można tylko przemilczeć, ale wówczas szkodzi się tylko jej obiektywnej wartości. I choćby dlatego tylko te kamienie są także

¹ Cmentarz należał do gmin żydowskich w Sławkowie i Strzemieszycach. Znajduje się na obrzeżach miasta Sławkowa we wsi Krzykawka (Krzykawka 139).

² To stwierdzenie nie jest sloganem. Istnieją bezpośrednie zapożyczenia elementów ikonograficznych np. kształty płaskorzeźbionych i rytych na nagrobkach koron, ryte i płaskorzeźbione przedstawienia ptaków, nawiązania do heraldyki, elementy architektoniczne w wystroju steli itp. Można udokumentować przykłady współpracy polskich i żydowskich warsztatów kamienniarzów w procesie całościowego wykonywania macewy.

i nasze. A jeśli tak – czas znaleźć dla nich miejsce na kartach kroniki dnia dzisiejszego¹”.

Kraków

DARIUSZ ROZMUS

KOMENTARZE – REFLEKSJE – MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

ks. Bogdan Zbroja

„KLUCZE” APOKALIPSY

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie znaczenie słowa „klucz” w Apokalipsie i w ogóle w Biblii. Dla zobrazowania tego celu trzeba wpieryw zapoznać się z występowaniem greckiego terminu: „κλεις, -δος; ἦ” – (*kleis, -dos; hē*) w Piśmie Świętym. Dla naszego badania ważnym także jest poznanie znaczenia tego słowa w świecie Biblii.

Po tym wprowadzeniu przejdziemy do analizy czterech perykop Apokalipsy, gdzie pojawia się termin: „κλεις, -δος; ἦ”. Postaramy się możliwie dokładnie, na ile pozwala objętość tekstu, przebadac znaczenie tych miejsc natchnionych.

Na zakonczenie pokusimy się o dokonanie podsumowania teologicznego interesującego nas terminu.

BIBLIJNE ZNACZENIE „KLUCZA”

Ażeby zbadać interesujące słowo, jakim jest termin: „klucz”, trzeba sięgnąć do dostępnych słowników i dokonać jego analizy znaczeniowej. Słowo: „κλεις, -δος; ἦ”, to – „zasuwa, rygiel, klucz”², „narzędzie służące do otwierania zamka”³. W Biblii „klucz” jest symbolem władzy nad domem – posiadłością. Daje także możliwość wejścia po-

¹ T. ŻYCHIEWICZ, *Ginące kamienie*, „Ziemia” 1957, rok II, nr 3 (5) marzec, s. 16-18.

² R. POPOWSKI, *Wielki słownik polsko-grecki Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 339.

³ P. PERKINS, *Klucz*, w: P. J. Achtemeier (red.), *Encyklopedia biblijna*, Warszawa 1999², s. 522.